

Maria Malec
Instytut Języka Polskiego PAN
Kraków

WITOLD TASZYCKI (1898–1979)

Mija trzydzieści lat od śmierci profesora Witolda Taszyckiego, wybitnego językoznawcy, polonisty i sławisty. Jego niezwykle czynna i twórcza działalność naukowa rozpoczęta po odzyskaniu przez Polskę niepodległości trwała ponad pół wieku. Był nauczycielem i mistrzem kilku pokoleń polskich językoznawców, polonistów i sławistów, z których wielu uzyskało tytuł profesora i zajęło wysokie stanowiska. Wpłynął znacząco na poziom badań w dziedzinie gramatyki i historii języka, rozwinął istotnie kierunki badawcze: dialektologię historyczną oraz onomastykę jako dyscyplinę stanowiącą „integralną część językoznawstwa”. Położył wielkie zasługi w dziedzinie poprawności i kultury języka polskiego oraz edytorstwa tekstów staropolskich i średniopolskich. Pełen energii i śmiałych inicjatyw miał znaczny udział w organizacji życia naukowego.

Drogę naukową rozpoczął Witold Taszycki w Krakowie, jako student polonistyki i sławistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1917–1921. Jego przewodnikami i mistrzami byli wówczas wybitni profesorowie uniwersyteccy, założyciele tzw. krakowskiej szkoły językoznawczej: Jan Rozwadowski – indoeuropeista i teoretyk języka, Jan Łoś – historyk języka polskiego i autor gramatyki historycznej, oraz Kazimierz Nitsch – twórca polskiej dialektologii. Kontakty z uczonymi tej miary wpłynęły nie tylko na wybór tematyki i metodologię badań naukowych przyszłego profesora, ukształtowały również etos naukowca, którego cechuje dążenie do prawdy, umiłowanie języka ojczystego oraz służba nauce i polskiemu społeczeństwu.

Dzięki zaletom umysłu i pracowitości Taszycki szybko zdobywa pierwsze stopnie naukowe: doktorat pod kierunkiem Jana Łośa w 24 roku życia, po napisaniu rozprawy *Imiesłowy czynne, teraźniejszy i przeszły I w języku polskim* (1922)¹, w trzy lata później habilituje się na podstawie pracy *Najdawniejsze polskie imiona osobowe*

¹ Rozproszone publikacje W. Taszyckiego zostały wznowione przez wydawnictwo „Ossolineum” w pięciu tomach jego *Rozpraw i studiów polonistycznych*, które ukazały się w latach 1958, 1961, 1965, 1968, 1973. W tomie 4 i 5 znajduje się bibliografia wszystkich publikacji uczonego do roku 1973. Z tego względu przy wymienianych w niniejszym wspomnieniu pracach W. Taszyckiego ograniczam się do podania jedynie rocznej daty pierwszego ich wydania, bez bliższego adresu bibliograficznego.

(1925) – wysoko oceniona, wyrobiła mu poważną pozycję naukową tak w Polsce, jak i w całej Słowiańszczyźnie.

Po doktoracie został zatrudniony w Katedrze Filologii Słowiańskiej UJ w charakterze asystenta, po habilitacji – docenta. Prowadził wówczas intensywne studia nad zabytkami i językiem staropolskim oraz onomastyką, pogłębiał też wiedzę slawistyczną, odbywając naukowe staże i podróże do sąsiednich krajów słowiańskich, Bułgarii, Czech i na Łużyce oraz do Francji. W powstających wówczas artykułach i pracach ujawniła się w całej rozciągłości właściwa mu analityczna metoda postępowania naukowego, której stosowanie zapewniło uczonemu powodzenie, oryginalność i sukces, a którą później przejęli jego uczniowie i uczniowie uczniów. W postępowaniu tym dają się wyróżnić trzy podstawowe składniki: precyzja filologiczna, nieodzowna w interpretacji faktów językowych w najdawniejszych zabytkach języka polskiego, metoda porównawcza, rozpatrująca trudne i zagadkowe zjawiska językowe przez ich odniesienie do odpowiedników innosłowiańskich, niekiedy też indoeuropejskich oraz wypracowana przez krakowskich mistrzów Taszyckiego systemowość analiz lingwistycznych respektująca pogląd, że każdy element języka jest bezpośrednio lub pośrednio zależny od innych elementów językowych.

Pierwszy okres działalności Witolda Taszyckiego związany z Uniwersytetem Jagiellońskim przyniósł obfite owoce. Oprócz pracy doktorskiej i habilitacyjnej ukazała się w roku 1924 w „Bibliotece Miłośników Języka Polskiego” niewielka rozmiarami lecz ważna, popularnonaukowa książeczka pt. *Polskie nazwy osobowe*, w której przedstawił po raz pierwszy systemowe zróżnicowanie polskich nazw osobowych (imion, nazwisk, przydomków, nazw herbowych) i nakreślił program pozyskiwania odnośnych materiałów historycznych i współczesnych jako wstęp do ich naukowego opracowania. Rozpoczął też publikację drobnych studiów językowych i onomastycznych, w których udaje mu się za pomocą metody porównawczej, przy dobrej znajomości średniowiecznej ortografii i paleografii, objaśnić i rozwikłać wiele zawiłych zjawisk językowych i zagadek staropolskiej antroponimii.

Jego doskonałą znajomość staropolskich zabytków językowych potwierdzają dwie publikacje edytorskie, wielokrotnie później wznawiane, zawierające wybór źródeł do historii języka polskiego. Są to: *Najdawniejsze zabytki języka polskiego* (z 1927 roku, wyd. 5. ukazało się w 1975 roku) oraz *Wybór tekstów staropolskich XV–XVIII wieku* (z 1928 roku, wyd. 3. w 1969 roku). Na wymienionych chrestomatiach kształciły się całe pokolenia studentów polonistyki.

Plonem zainteresowań slawistycznych i podróży naukowych były między innymi wartościowe artykuły: *Przyrostek -isko, -iszcze w językach zachodniosłowiańskich* (1925/1926), *Czechizmy w języku Reja* (1927) oraz ogłoszona w księdze jubileuszowej Jana Rozwadowskiego rozprawa *Stanowisko języka łużyckiego wśród języków zachodniosłowiańskich* (1928).

W roku 1928 Taszycki zostaje mianowany zastępcą profesora języka polskiego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, jednak po kilku miesiącach korzysta z propozycji objęcia w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie Katedry Filologii Słowiańskiej (od 1929 roku), później Katedry Języka Polskiego (od 1936 roku). W czasie okupacji prowadzi we Lwowie tajne nauczanie uniwersyteckie.

W okresie lwowskim, kontynuując zainteresowania onomastyczne, podejmuje dalekosiężną inicjatywę opracowania słownika staropolskich nazw osobowych. W roku 1930 ogłasza programowy artykuł *O przyszłym słowniku imion staropolskich* i rozpoczyna zbieranie materiałów antroponimicznych osobiście oraz przy pomocy asystentów i zaawansowanych studentów. Gromadzone kilka lat w uniwersytecie lwowskim materiały udało się prof. Taszyckiemu ocalić i przewieźć po wojnie do Krakowa, by kontynuować dzieło (o czym piszę niżej).

We Lwowie w latach 1934–1939 prowadzi między innymi wyższe seminarium sławistyczne na temat budowy słowotwórczej i znaczenia nazw miejscowych. W tym samym czasie publikuje cykl artykułów poświęconych określonym typom nazw miejscowych, między innymi: *Rzekomo patronimiczne nazwy miejscowe (Znaczenie przyrostka -ic)* (1936), *Rzekomo dzierżawcze nazwy miejscowe (Znaczenie przyrostków -ów, -ówa, -ówo oraz -in, -ina, -ino)* (1936), *Nazwy miejscowe kulturalne* (1939). Studia te stanowią przygotowanie do przyszłej syntezy, tj. nowej klasyfikacji nazw miejscowych, którą uczony ogłosi już po wojnie.

Równoległe z pracami onomastycznymi prowadzi badania historycznojęzykowe ukierunkowane szczególnie na dialektologię historyczną.

Paralelnie do synchronicznego ugrupowania gwar współczesnych – dokonanego na początku ubiegłego wieku przez Kazimierza Nitscha – dąży do przedstawienia zróżnicowania polskich dialektów w przeszłości, ich rozwoju i związku z genezą polskiego języka literackiego. W badaniach swoich opiera się na językowej analizie różnego typu tekstów staropolskich wykorzystuje też obficie fakty onomastyczne, które ze względu na dokładną datację i lokalizację pomagają w określaniu chronologii i zasięgu geograficznego zjawisk językowych. Pracuje nad tym zagadnieniem we Lwowie od początku lat 30. XX wieku, ogłaszając szereg artykułów, na przykład *Z historii mazurzenia w języku polskim* (1931), *Język polski na Śląsku w wiekach średnich* (1933), *Powstanie i rozwój rzeczowników typu „cielak” (ustęp z historii narzecza mazowieckiego)* (1934), *Przejście a > e po spółgłoskach miękkich w dawnych narzeczach północnopolskich* (1933/1934), *Z dawnych podziałów dialektycznych języka polskiego, cz. I: Przejście ra > re; cz. II: Przejście ja > je* (1934). Intensywnie rozwija tę problematykę po wojnie w Krakowie (por. niżej).

Studia nad językiem staropolskim i doświadczenia edytorskie predestynowały Witolda Taszyckiego do uczestnictwa w wydaniu jednego z najdawniejszych zabytków średniowiecza, trójjęzycznego *Psalterza floriańskiego*, pochodzącego z przełomu wieków XIV i XV. Taszycki przygotował tekst polski, jego transliterację i komentarz oraz sporządził (w oddzielnym Dodatku) transkrypcję tekstu polskiego na ortografię współczesną (część łacińską opracował Ryszard Ganszyniec, część niemiecką Stefan Kubica). Wydanie to pod redakcją Ludwika Bernackiego ukazało się w 1939 roku, tuż przed wybuchem II wojny światowej.

Od połowy lat 30. XX wieku Witold Taszycki bierze udział w pracach Komitetu Ortograficznego PAU i przygotowuje we współautorstwie ze Stanisławem Jodłowskim pierwsze wydania, stale później wznawianych, znakomitych podręczników ortografii polskiej: *Zasady pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym* (z 1936 roku, wyd. 18. w 1974 roku), *Słowniczek ortograficzny z zasadami pisowni dla uczniów szkoły podstawowej* (z 1936 roku, w 1972 roku ukazało się

wyd. 23.). Dzięki tym podręcznikom nazwiska ich autorów stały się w ubiegłym wieku znane wielu użytkownikom w całej Polsce.

Lata wojny i obcej okupacji nie były całkowicie dla nauki stracone. O intensywności przemysłów uczonego świadczą liczne publikacje już z pierwszych lat powojennych.

Po wojnie prof. Taszycki przeprowadza się w ramach repatriacji do Krakowa. Tu, w roku 1945, obejmuje w Uniwersytecie Jagiellońskim Katedrę Onomastyki Słowiańskiej, następnie Filologii Staropolskiej, a w latach 1952–1969 Zespołową Katedrę Języka Polskiego. Na początku trudnych lat 50. XX wieku (1951–1954) pełni też funkcję dziekana Wydziału Filologicznego UJ. Ponadto od roku 1953 kieruje Pracownią Onomastyczną istniejącą w ramach Zakładu Językoznawstwa PAN w Krakowie, którego sam zostaje kierownikiem w latach 1961–1969. Od roku 1951 przez kilka lat sprawuje też pieczę nad krakowską Pracownią Leksykograficzną Instytutu Badań Literackich.

W Krakowie z równą, co wcześniej, energią podejmuje uprawiane kierunki badań.

Natychmiast rozpoczyna prace nad *Słownikiem staropolskich nazw osobowych*, którego załącznikiem były materiały zebrane przez niego i jego asystentów w okresie lwowskim. Powoławszy do życia Pracownię Onomastyczną, tworzy ze swoich nowych uczniów zespół do realizacji tego zadania. Po kilku latach prac wstępnych tom I *Słownika* ukazuje się w roku 1965. Dalsze pięć tomów opublikowano jeszcze za życia profesora. Jego współpracownicy i współautorzy dokończyli dzieła. Ostatni tom VII wydano w latach 1984–1987. Słownik ten, pierwsze i największe przedsięwzięcie antroponimiczne w krajach słowiańskich, sam jego inicjator nazywał dziełem swego życia. O jego znaczeniu i przydatności dla badań językowych, dla onomastyki, historii i kultury polskiej, a także innych krajów słowiańskich świadczy niezliczona liczba cytowań.

Toponomastyczne badania Witolda Taszyckiego zostają wzbogacone o przygotowaną przez niego jeszcze przed wybuchem wojny (według relacji Przemysława Zwolińskiego) a opublikowaną w roku 1946 nową klasyfikację nazw miejscowych pt. *Słowiańskie nazwy miejscowe (Ustalenie podziału)*. Praca ta wywołała międzynarodową dyskusję i znajduje się po dziś dzień w polu zainteresowania toponomastów. Klasyfikacja Taszyckiego, nazwana „klasyfikacją semantyczną nazw miejscowych” była przez długie lata wzorem dla autorów toponomastycznych monografii regionalnych. Zaraz też ukazują się następne jego autorstwa studia toponomastyczne, jak na przykład artykuł *Das christliche element in den polnischen Ortsnamen* (1947), monografia *Patronimiczne nazwy miejscowe na Mazowszu* (1951); później *Polskie nazwy miejscowe typu Miętustwo, Wójtostwo, Dziergoniostwo* (1960), *Nie-etniczne nazwy miejscowe* (1970) i inne, a także ogłaszane w różnym czasie niewielkie rozprawki poświęcone etymologii poszczególnych nazw geograficznych, jak na przykład nazw wodnych: *Nary* i *Pelty* oraz *Nysa*; nazwy regionu *Kociewie*, nazw miejscowych: *Arciszewo*, *Gdów*, *Konojady*, *Niepołomice*, *Orchowo*, *Pcin* i *Ptowo*, *Powązki*, *Sopot*, *Wawel*, *Zgorzelec*, *Żerań*, *Żmigród*. We wszystkich tych pracach analiza semantyczna podstawy nazw jest zawsze związana z analizą ich budowy słotwórczej i określeniem funkcji sufiksów.

Rozbieżne poglądy uczonych na temat stanowiska onomastyki jako dyscypliny naukowej doprowadziły Taszyckiego do własnych przemyśleń, którym dał wyraz w teoretycznym artykule *Stosunek onomastyki do innych nauk humanistycznych* (1961). Sformułował w nim tezę, że „stanowi ona integralną część językoznawstwa” dotyczącą nazw własnych równoległe do wyrazów pospolitych.

Jednocześnie z działalnością na polu onomastyki prowadził profesor Taszycki po wojnie intensywne badania dotyczące gramatyki i historii języka polskiego oraz polskiej dialektologii historycznej. Publikował artykuły i rozprawy poświęcone dialektalnym zjawiskom fonetycznym i morfologicznym, jak na przykład *Staropolskie formy czasu przeszłego robilech, robilichmy* (1946), *Przejsie chw w f w staropolszczyźnie* (1947), *Dwa rozdziały z historycznej dialektologii polskiej*: 1) *Przejsie połączenia tart w tert*, 2) *Przyrostki -k, -c i formy podobne* (1947). Zajmował się historią i geografiami poszczególnych wyrazów, jak na przykład *mołwić, sierce, mgleć, moglitwa*. W pracach o chronologii mazurzenia, na przykład *Dawność tzw. mazurzenia w języku polskim* (1948), *Kilka uwag o chronologii mazurzenia* (1953), *Nowy argument za późnością mazurzenia (o formach miejscownika l. poj. rzecz. męskich miękkotematowych)* (1954). Podważał, wcześniej zakorzenioną w nauce polskiej tezę o jego przedhistorycznej genezie, wywołując niezwykle ożywioną dyskusję naukową, która przyczyniła się do pogłębienia i poszerzenia wielu związanych z tym problemem zagadnień.

Swoje poglądy teoretyczne i metodologiczne w sprawie dialektologii historycznej wyraził Witold Taszycki w polemice z Kazimierzem Nitschem, odpowiadając na jego artykuł pt. *Co to jest dialektologia historyczna* (1953) artykułem identycznie zatytułowanym (1956), w którym postulował wyjście od materiału historycznego, pozyskując dane z zabytków językowych, z wypowiedzi gramatyków i słownikarzy, wykorzystując materiały onomastyczne, nie zaniehbując obserwacji z zakresu chronologii względnej, na końcu włączając dane ze współczesnych dialektów. Przeciwstawiał się w tym względzie metodologii Nitscha, dla którego punktem wyjścia były współczesne dialekty, a metoda geografii językowej miała umożliwić retrospektywną rekonstrukcję przeszłości.

Dialektologia historyczna w pracach Taszyckiego wiązała się ściśle z zagadnieniem pochodzenia polskiego języka literackiego. Pierwszy ślad zainteresowania tym problemem odnajdujemy w artykule *Spory o pochodzenie polskiego języka literackiego* (1930), w którym autor zreferował przeciwstawne poglądy zwolenników wielkopolskich jego początków (przede wszystkim Kazimierza Nitscha) i małopolskich (Aleksandra Brücknera), sam opowiedział się za małopolską jego genezę. Wiele lat później, już po wojnie, stanowisko swoje uzasadniał z pomocą argumentów dostarczonych między innymi przez dialektologię historyczną w artykułach *Powstanie i pochodzenie polskiego języka literackiego. Kraków kolebką literackiej polszczyzny* (1949) oraz *Geneza polskiego języka literackiego w świetle faktów historycznych* (1951). Prace te sprowokowały w latach 50. ubiegłego wieku niezwykle żywą dyskusję i ostrą polemikę naukową, która przyniosła bogate naukowe korzyści, powstało bowiem wiele prac poświęconych historycznej polszczyźnie i stało się możliwe w późniejszym okresie, gdy opadły pierwsze emocje, wypracowanie stanowiska kompromisowego.

Z prac edytorskich opracowanych w tym czasie przez Taszyckiego warto przypomnieć dwie pozycje: 1) wydaną w serii Biblioteki Narodowej książkę *Obrońcy języka polskiego. Wiek XV–XVIII* (1953), która zawiera wypowiedzi pisarzy i drukarzy polskich na temat języka ojczystego, jego poprawności i piękna, oraz 2) opracowane wspólnie z Konradem Górskim wydanie Mikołaja Reja *Krótkiej rozprawy między trzema osobami Panem, Wójtem a Plebanem z 1543 roku* (1954), w której Taszycki przygotował transkrypcję tekstu i jego językową analizę.

Ważne miejsce w działalności uczonego zajmowały prace organizacyjne i redakcyjne, które przyczyniły się niewątpliwie do rozwoju uprawianych przez niego dyscyplin.

Dla usprawnienia publikacji prac onomastycznych profesor zorganizował pierwsze w Polsce i Słowiańszczyźnie specjalistyczne wydawnictwo. Przed wybuchem wojny ukazał się pierwszy i jedyny tom zamierzonej serii „Rozprawy z Onomastyki Słowiańskiej” zawierający Jarosława Rudnickiego *Nazwy geograficzne Bojkowszczyzny* (Lwów 1939). Jej kontynuacją po wojnie była od roku 1948 seria „Prace Onomastyczne PAU” (do roku 1951 wydano trzy pozycje), a następnie od roku 1955 seria „Prace Onomastyczne PAN”, w ramach której ukazało się wiele monografii poświęconych nazewnictwu osobowemu i miejscowemu. Witold Taszycki był stałym członkiem Komitetu Redakcyjnego tej serii i redaktorem naukowym kilkunastu monografii.

Jako współzałożyciel i wieloletni redaktor naczelny pierwszego w Polsce i Słowiańszczyźnie czasopisma „Onomastica” poświęconego nazewnictwu geograficznemu i osobowemu dbał o jego wysoki poziom naukowy. Wkrótce też „Onomastica” zdobyły sobie międzynarodowe uznanie. Są nadal wydawane przez współpracowników i uczniów pierwszego redaktora (ostatnio ukazał się rocznik 52.).

Niezwykle pobudzające rozwój onomastyki polskiej i słowiańskiej było uczestnictwo Witolda Taszyckiego w międzynarodowych strukturach organizacyjnych tej dyscypliny. Jako pierwszy przewodniczący Komisji Onomastycznej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów kierował jej pracami w latach 1958–1973 i organizował międzynarodowe spotkania jej członków dla wzajemnych informacji i podejmowania wspólnych inicjatyw. Był też członkiem Międzynarodowego Komitetu Onomastycznego (z siedzibą w Belgii), na którego zlecenie publikował przez kilka lat w czasopiśmie „Onoma” bieżącą polską bibliografię onomastyczną. Z tego zrodziła się kolejna, nadzwyczaj pożyteczna inicjatywa opracowania *Bibliografii onomastyki polskiej*. W latach 1960 i 1972 ukazały się nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego pierwsze jej tomy pod redakcją Witolda Taszyckiego przy współpracy Adama Turasiewicza i Mieczysława Karasia: t. I zawiera bibliografię prac opublikowanych do roku 1958, t. II obejmuje lata 1959–1970. Wydawnictwo to jest kontynuowane przez uczniów pierwszego redaktora i ich następców. Poszczególne tomy ukazują się w odstępach dziesięcioletnich, tom V wydano w roku 2001.

Profesor Taszycki był członkiem Komitetów Redakcyjnych wielu ważnych dla kultury polskiej dzieł, jak *Słownik staropolski* (od III tomu) i *Słownik polszczyzny XVI w.*, oraz prestiżowych wydawnictw, jak na przykład „*Studia z filologii polskiej i słowiańskiej*” (1955–1958), „*Biuletyn PTJ*” (rocznik XIX–XXXVII), „*Lingua Po-*

znaniensis” (od roku 1966), „Biblioteka Pisarzy Polskich” (od roku 1953), „Poradnik Językowy” (od roku 1954).

Wiele zawdzięczają mu wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od roku 1956 był przewodniczącym kolegium redakcyjnego dla „Prac Językoznawczych UJ” oraz redaktorem językoznawczej serii „Zeszytów Naukowych UJ”. Uniwersytet Jagielloński powierzył mu od roku 1963 naczelne redaktorstwo wszystkich swoich wydawnictw, funkcję tę piastował do czasu przejścia na emeryturę w roku 1968, dbając o naukowy poziom i zewnętrzną szatę wydawniczą publikacji.

W uznaniu poważnej pozycji naukowej uczonego zapraszano go do wielu komisji i towarzystw naukowych polskich i zagranicznych. Był między innymi członkiem Towarzystwa Naukowego we Lwowie, członkiem rzeczywistym Warszawskiego, Wrocławskiego i Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, wieloletnim przewodniczącym Komisji Językoznawstwa Krakowskiego Oddziału PAN.

Mimo wielu obowiązków, z oddaniem angażował się w pilne zadania społeczne wymagające ekspertyzy językoznawczej i onomastycznej. Zaraz po II wojnie światowej włączył się w prace Komisji Ustalania Nazw Miejscowości nad przywracaniem nazewnictwa polskiego na zachodnich i północnych „Ziemiach Odzyskanych” – wraz z zespołem współpracowników przygotowywał materiały dla Śląska i Mazur. W latach 1959–1975, jako przewodniczący Komisji Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych przy Prezesie Rady Ministrów, kierował pracami nad uporządkowaniem nazewnictwa geograficznego całego terenu Polski.

W uznaniu zasług naukowych i organizacyjnych Witold Taszycki otrzymał już w roku 1939 godność członka korespondenta, a w roku 1946 członka czynnego Polskiej Akademii Umiejętności. W roku 1955 został powołany w poczet członków Polskiej Akademii Nauk. Uniwersytet Śląski nadał mu w roku 1978 doktorat *honoris causa*. Był wielokrotnie odznaczany, między innymi Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem „Merentibus” Uniwersytetu Jagiellońskiego, Złotą Odznaką miasta Krakowa.

Przedstawiłam ogólnie, w wielkim skrócie, twórczość naukową i wielorakie działania i zasługi Witolda Taszyckiego, mojego nauczyciela i mistrza na studiach i podczas wieloletniej współpracy przy wydawaniu *Słownika staropolskich nazw osobowych*. Był nauczycielem wymagającym, oczekiwał samodzielności, uczył rzetelności i odpowiedzialności. Wiele mu zawdzięczam i cieszę się, że mogłam z innymi kontynuować i rozwijać jego projekty onomastyczne w dziełach zespołowych i własnych monografiach autorskich. Zainteresowanych twórczością uczonego odsyłam do zbiorowego wydania jego *Rozpraw*, a także do materiałów sesji zorganizowanej w pierwszą rocznicę jego śmierci pt. „Wkład Prof. Dra Witolda Taszyckiego w rozwój językoznawstwa polskiego i słowiańskiego”, które zostały opublikowane w postaci 10 oddzielnych artykułów w „Poradniku Językowym” z roku 1981.

Na zakończenie przytoczę fragment wypowiedzi Aleksandra Wilkonia, uczestnika tej sesji:

Był Profesorem człowiekiem Uniwersytetu, prawdziwym mistrzem, otoczonym garstką uczniów i współpracowników, darzących go wyjątkowym szacunkiem. Nie tylko za to, czego dokonał

w tych czy innych dziedzinach językoznawstwa, ale za to, kim prowadząc Katedrę i zajęcia w trudnych latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych był jako człowiek i pedagog. A był człowiekiem wewnątrznie niezależnym, szanującym przy tym niepisane prawa i obyczaje uniwersyteckie, godność uczonego, dla którego pojęcie koniunktury było z gruntu obce.